

R. G. Zorin

PRZECIWDZIAŁANIE W TAKTYCE KRYMINALISTYCZNEJ JAKO ELEMENT KONTRADYKTORYJNOŚCI W SĄDOWNICTWIE KARNYM

Przeciwdziałanie, jako działanie dopuszczalne i zgodne z prawem, niestety nie zostało przewidziane w prawie karnoprosesowym ani jako funkcja, ani jako środek, ani jako sposób, ani jako dopuszczalna działalność podmiotów dowodzenia, ale jest przynajmniej obowiązkowym elementem kontradyktoryjności w procesie karnym, zwłaszcza w śledztwie, obronie. Jeśli nie ma przeciwdziałania w procesie karnym, to nie ma kontradyktoryjności stron.

W związku z tym przeciwdziałanie w sądownictwie karnym jako działalność jego podmiotów wyrażona w formie czynność - beczynność przenika cały proces karny, wszystkie jego stadia, co z kolei uwarunkowane jest istnieniem funkcji oskarżenia, obrony, rozpatrywania spraw karnych przed sądem.

Wskazać należy, iż właśnie w sądownictwie karnym, w przeciwieństwie do innych sfer działalności człowieka, przeciwdziałanie powinno być zgodne z prawem i uzasadnione naukowo. Przeciwdziałanie powinno także być zgodne z normami moralności, etyki, etyki prawa, etyki działalności zawodowej właściwych osób urzędowych.

Przeciwdziałanie jest rodzajem intelektualnej, fizycznej działalności człowieka jako wymuszonej reakcji na niesprzyjające czynniki (sytuacje) obiektywne i subiektywne i ma na celu osiągnięcie pożądanego rezultatu (postawionych celów, zadań).

Do celów i zadań tego typu działalności można byłoby zaliczyć:

- uzyskanie wygranej taktycznej, strategicznej;
- pociągnięcie winnego do odpowiedzialności karnej - uchronienie osoby niewinnej przed pociągnięciem do odpowiedzialności karnej;
- działalność zmierzającą do zapewnienia alibi;
- udowadnianie winy - niewinności;
- zabezpieczenie powództwa cywilnego w procesie karnym;
- wyciągnięcie korzyści własnej w sprawie karnej;

- brak chęci do rozpowszechnienia informacji o sprawie karnej;
- ukrycie, przemilczenie informacji przez podejrzanego, oskarżonego oraz wiele innych celów i zadań, których badanie jest przedmiotem dyskusji naukowych.

W taktyce kryminalistycznej przeciwdziałanie stron rozpatruje się zarówno jako groźbę i jako napaść, jako demonstrację potencjalnych możliwości, siły, intelektu niedomówienia, jak i czynnik hamujący. Wreszcie - jako formę obrony psychologicznej.

Rozpoczynamy działanie i nie kończymy go. Powstrzymujemy się od jego wykonania - przeciwdziałamy. Stwarzamy iluzję działania, zaniechania działania - przeciwdziałamy. Na tym właśnie polega sedno i treść kontradiktoryjności.

Oczywiście kontradiktoryjność absorbuje przeciwdziałanie. Cały proces karny jest poprzetykany przeciwdziałaniem. Pewnie tylko trup nie okaże przeciwdziałania, kiedy się po nim chodzi. U każdego żywego człowieka istnieje wrodzony instynkt samozachowawczy. Nawet u najsłabszego. Przeciwdziałanie zależy nie tylko od naszej woli, ale i od świadomości. Wydaje się, że nikt nie wystąpi przeciwko naturze. Przeciwdziałanie w sądownictwie karnym jest sposobem, środkiem do utrzymania się przy życiu, podobnie jak u zwierząt w dzikim świecie, gdzie przeżywa najsilniejszy. Cechy fizyczne przeciwdziałających stron w wielu sprawach zależą od wiedzy, nawyków, umiejętności, doświadczeń, orientacji w informacjach normatywnych i faktach. Przeciwdziałanie rozpatruje się także jako drogę do wyjścia z zaistniałych niesprzyjających sytuacji procesowo-śledczych, śledczo-sądowych.

Od strony treści przeciwdziałania w sądownictwie karnym można wyodrębnić:

- demonstrację sytuacji „wygrana - przegrana”;
- demonstrację znajomości - nieznanowości okoliczności sprawy przez uczestników postępowania karnego;
- użycie kombinacji taktycznej „rozdrobienie sił i środków przeciwdziałających stron”.

Przeciwdziałanie jako mechanizm kontradiktoryjności przedmiotowo doznaje zmian wskutek zmiany stosunków społecznych, zmian w prawie procesowo-karnym, innych konstrukcjach prawodawczych, zmian norm moralności, etyki w społeczeństwie.

Na przykład przeprowadzenie dochodzenia w sprawie terroryzmu wymaga zasadniczo nowych intelektualnych form przeciwdziałania ze strony służb operacyjno-dochodzeniowych prowadzących śledztwo. Ogólnie rzecz biorąc, należy przyznać, że przestępczość jako zjawisko ma coraz bardziej zintelektualizowany charakter. Wykluczając przeciwdziałanie, wykluczamy zdolność utrzymywania się przy życiu.

Sport bez przeciwdziałania i współzawodnictwa to sport bez kibiców. Miłość bez przeciwdziałania to obojętność. Małżeństwo bez przeciwdziałania to

oszustwo. Nauka bez przeciwdziałania to nauka bez prawdy. Proces karny bez przeciwdziałania to rok 1939. Proces karny bez przeciwdziałania stanie się martwy, żalony i porzucony, chory i ubogi.

Zgodnie z tym procesowi karnemu należy dodać życia, natchnienia, sprawiedliwości, surowości, wyrazistości jego podstawowych etapów i stadiów. Trochę humoru, radości, ale i sprawiedliwości. Nawet w sądownictwie karnym powinno być coś przyjemnego, niezapomnianego, ponieważ jest to długotrwały czas obcowania, współdziałania ludzi. Taka sytuacja zależy od wszystkich podmiotów procesu karnego, w największym stopniu od kompetentnych osób urzędowych, które go prowadzą.

Jest to jednak los nie tylko praktyków, lecz również ustawodawcy, uczonych. Nikt nikomu nie obiecywał, że w procesie karnym będzie wszystko i dla wszystkich dobrze. W małżeństwie też nikt nikomu nie gwarantował, że wszystko będzie się odbywało bez przeszkód. W mechanizmach karnoprocessowych przeciwdziałania w sposób zdumiewający można obserwować ukryte potencjalne możliwości człowieka (cechy intelektualne, wolicjonalne).

Przeciwdziałanie powstaje na długo przed wszczęciem sprawy karnej, w szczególności od chwili czynności z zakresu dowodzenia z materiałów kontroli legalności podstaw do wszczęcia sprawy karnej. Ta działalność współlistnieje z operacyjno-dochodzeniową. Przeciwdziałanie występuje jako tło, jako warunek czynności poznawczych. Nie należy zapominać o zasadzie domniemania niewinności, o błędach śledczych i pomyłkach sądowych. Te błędy nie są lepsze od najgorszego przeciwdziałania, poznania dowodzenia z czyjejkolwiek strony by ono pochodziło - podejrzanego, oskarżonego, obrońcy, sędziego śledczego, prokuratora.

Cóż należy rozumieć przez przeciwdziałanie śledztwu ze strony obrony? Dopóki w sądownictwie karnym będą pełnione funkcje oskarżenia i obrony, przeciwdziałanie będzie oczywiste. Czy będzie ono jednak słuszne w tych lub innych przypadkach? Odpowiadając na to pytanie trzeba wrócić do zasad procesu karnego i znaleźć przynajmniej objaśnienia następujących kwestii:

- o słuszności sposobów, środków obrony;
- o przestrzeganiu w czynnościach obrońcy zasad procesu karnego;
- o przestrzeganiu reguł, norm działalności zawodowej obrońcy;
- o przestrzeganiu przez obrońcę ustawy o adwokaturze;
- o przestrzeganiu norm moralności, etyki, etyki prawa;
- czy działania obrońcy są zgodne z normami prawa karnoprocessowego.

Jeśli nie znajdzie się pozytywnej odpowiedzi na postawione pytania, to znaczy, że dana działalność będzie pozostawać w sprzeczności z zasadami i normami prawa karnoprocessowego, konstytucji, a przeciwdziałanie stanie się odpowiednio nieuzasadnione.

Zaliczenie do przeciwdziałania śledztwu środków i sposobów obrony będzie rozsądne, zgodne z prawem w takich przypadkach, gdy obrońca broni, walczy o legalne prawa i interesy klienta, choćby nawet był on winny popełnienia przestępstwa.

Ostatecznie po to istnieje funkcja obrony. Także w takich przypadkach, gdy strony oskarżenia nie dążą do jednych celów, zadań procesu karnego, w szczególności ustalenia prawdy obiektywnej. Jak wiadomo, ustalenie prawdy bynajmniej nie zawsze interesuje funkcję obrony. Warto pamiętać o zasadzie publiczności, zgodnie z którą obrońca i klient mogą w pewnym sensie „odpoczywać” od czynności z zakresu udowadniania, kiedy wszystkie pozostałe właściwe osoby urzędowe należące do funkcji oskarżenia wykonują czynności skierowane na wykrycie przestępstwa, pociągnięcie winnego do odpowiedzialności karnej.

Obrońca, klient zachowują bierność, ale to też przeciwdziałanie. Naszym zdaniem największe znaczenie należy przywiązywać do kwestii opracowania chwytów taktycznych, kombinacji taktycznych obrony w sprawach karnych. Rzeczywiście małą wagę przywiązuje się w kryminalistyce do zasad taktycznych, metodycznych, metodologicznych działalności obrońcy w sądownictwie karnym na terenie krajów WNP. Dawno dojrzała konieczność poszerzenia systemu kryminalistyki, włączając w jego treść następujące rodzaje taktyki działalności kryminalistycznej:

- taktykę obrony w sprawach karnych;
- taktykę czynności sędziwo-śledczych w sprawach karnych;
- taktykę posunięć operacyjno-dochodzeniowych;
- taktykę postępowania przygotowawczego.

Ciekawe jest również to, że w poszczególnych przypadkach nie da się ustalić, czy miało miejsce przeciwdziałanie, ponieważ przeciwdziałanie również może się stać jawne i ukryte. Jaki więc będzie sens przeciwdziałania w imię rozwiązywania strategicznych celów i zadań, jeśli wszystko jest oczywiste? Na przykład, nie zawsze można ustalić, czy stosowano wobec uczestników postępowania karnego bezpodstawne oddziaływanie psychiczne. Zazwyczaj takie oddziaływanie ma miejsce bezpośrednio, sam na sam, werbalnie lub niewerbalnie. Rozpatruje się też oddziaływanie zaoczne poprzez osoby z otoczenia w sprawie, poprzez sytuację, czynności, zaniechanie czynności. Działanie psychiczne może trwać sekundy, minuty, godziny, doby i lata. Przykładem służą przestępstwa, które zostały popełniane w stanie silnego niepokoju duchowego (stan po wzburzeniu, zakumulowany, nagromadzony afekt).

Śledczy, dochodzeniowiec, prokurator, sędzia dostarczają informacji zarówno ustnie, jak i pisemnie. Jedno spojrzenie ma czasami większy skutek niż tysiąc słów. Jak wykryć bezpodstawne oddziaływanie psychiczne? Wydaje się, że mogą to zrobić jedynie przygotowani zawodowo fachowcy w służbie Temidy, w tym

również obrońca. Osoby, które są zaangażowane osobiście w proces karny, podejrzany, oskarżony, poszkodowany, powód cywilny, pozwany nie zawsze rozpoznają fakt zastosowania bezpodstawnego oddziaływania psychicznego. Jak już mówiliśmy wyżej, jego zastosowanie powinno być uzasadnione naukowo i zgodne z prawem. Jednak nie każde negatywne oddziaływanie psychiczne na człowieka jest bezpodstawne. Konflikt interpersonalny w sądownictwie karnym w żaden sposób nie może odbijać się na legalności decyzji podejmowanych przez osoby urzędowe.

Oddziaływanie psychiczne, w szczególności nieprawomierne, może zachodzić stopniowo lub wybuchowo i znikać błyskawicznie lub postępowo. Niekiedy mgnienia te mogą zostać wychwycone jedynie przez adresata oddziaływania. Inaczej by go po prostu nie stosowano. W poszczególnych przypadkach takie oddziaływanie może być spowodowane także nieświadomie albo nieprawidłowo (błędnie) odebrane przez adresata.

Rozpatrzmy tylko niektóre cele i zadania wywarcia bezpodstawnego oddziaływania psychicznego w sądownictwie karnym. Samo z siebie wywarcie oddziaływania psychicznego nie jest ani celem, ani zadaniem. Oddziaływanie psychiczne można rozpatrywać jako jedną z form pewnych działań, zaniechania działań, jako środek, sposób osiągnięcia pożądanego rezultatu. Na przykład, celem kombinacji taktycznej może być rozdrobnienie sił i środków strony przeciwdziałającej.

Zdaniem profesora A. R. Ratinowa celami kombinacji taktycznej są:

1. Kształtowanie u osoby znajdującej się pod śledztwem błędnego wyobrażenia o okolicznościach, które w istocie mogłyby doprowadzić do niepożądanych decyzji i działań. Na przykład, stworzenie u znajdującego się pod śledztwem przesadnego wyobrażenia o zakresie i wadze istniejących w sprawie dowodów.
2. Kształtowanie celów, a przy próbie ich osiągnięcia postawienie niesumiennego uczestnika procesu w sytuacji przegranej.
3. Kształtowanie u znajdującego się pod śledztwem błędnego wyobrażenia o celach poszczególnych działań śledczych.
4. Kształtowanie pożądanej przez sędziego śledczego metody rozwiązania zadania i sposobu działań osoby znajdującej się pod śledztwem. Przy czym taki manewr nie może zmienić się w prowokację. Wariant ten jest typowy dla sterowania odruchowego.
5. Kształtowanie u osób zainteresowanych błędnego wyobrażenia o rozeznaniu sędziego śledczego w sprawie prawdziwych celów, do których osoby zmierzają, ewentualnie o niekompetencji sędziego śledczego w kwestii fałszywości złożonych wyjaśnień i przedstawionych dowodów.
6. Kształtowanie u znajdującego się pod śledztwem zamiaru skorzystania z niegodnych środków przeciwdziałania.

Wśród kryminalistów, procesualistów, psychologów sądowych nie ma jednolitej opinii w kwestii zasadności i dopuszczalności wyczerpującego spisu metod walki z przeciwdziałaniem.

Psychika ludzka (obiekt oddziaływania psychicznego) to system komponentów zapotrzebowaniowo-motywacyjnych, intelektualno-poznawczych, emocjonalno-wolicjonalnych i komunikatywno-behawioralnych.

Oddziaływanie psychologiczne na konkretne sfery psychiki poszczególnego człowieka, grup ludzi i świadomość społeczną jako:

- zapotrzebowaniowo-motywacyjną (wiedza, przekonania, orientacje wartościowe, popędy, pragnienia);
- intelektualno-poznawczą (odczucia, spostrzeżenia, wyobrażenia, pamięć, myślenie);
- emocjonalno-wolicjonalną dziedzinę (emocje, uczucia, usposobienia, procesy woluntarne);
- komunikatywno-behawioralną (charakter i szczególne właściwości obcowania, współdziałania, współzależności, postrzegania osób).

Oczywiście każde oddziaływanie na oponentów konkurujących będzie oddziaływaniem psychicznym. Zdaniem E. Berna, każda jednostka obcowania (werbalnego, niewerbalnego) jest oddziaływaniem psychicznym. Nikt nie zagwarantuje, że nieuzasadnione oddziaływanie psychiczne nie powstanie. W sądownictwie karnym występuje też problem współistnienia naruszeń istotnych i nieistotnych w działalności osób urzędowych. Jest to raczej nawet nie problem, a to, co jest dane, zjawisko, którego nie da się usunąć, a w niektórych przypadkach też rozgraniczyć.

Jest to dane przez naturę, prawo. Nie istnieje, jak wiadomo, żadna sfera działalności, którą można byłoby całkowicie podporządkować prawu. Dlatego naruszenia karnoprocessowe są nieuniknione. Nieuzasadnione oddziaływanie psychiczne stanowi istotne naruszenie karnoprocessowe. Istotne naruszenia karnoprocessowe muszą być zlikwidowane, a w razie ich obecności i ujawnienia wyrok sądowy podlega uchyleniu. Nieuzasadnione oddziaływanie psychiczne może być wywarte na wszystkie elementy strukturalne działalności psychicznej człowieka, takie jak uwaga, myślenie, pamięć, wola, uczucia, charakter itd. W związku z tym szczególnie trudno wyznaczyć moment wywarcia oddziaływania nieuzasadnionego - jako faktu dopuszczenia się istotnego naruszenia karnoprocessowego.

Uzasadnione oddziaływanie psychiczne to takie oddziaływanie na psychikę człowieka, przy którym zachowuje się swobodę wyboru zajmowanej pozycji, świadomie, krytycznie, poza jakimkolwiek naciskiem wyrażonym w formie działania - zaniechania działania.

Przy tym zamierzone cele i zadania mogą też pozostać nieosiągnięte. Oddziaływanie psychiczne może być zarówno czynne, jak i bierne. Rozmawiamy,

milczymy, ale oddziałujemy. Jak czasami nieprawdopodobnie trudno przebywać dwóm osobom przez czas dłuższy w milczeniu. Wywierając oddziaływanie psychiczne stawia się takie zadania, jak na przykład:

- stworzenie sytuacji nieokreśloności (w miejscu, czasie, środkach, sposobach itd.);
- demonstracja fałszywych celów, zadań;
- intryga wyrażona w formie działań, zaniechania działań;
- ignorowanie (działań, podmiotów);
- inscenizacja (działań, zaniechania działań, celów, zadań, środków, sposobów itp.).

Według opinii profesora R. S. Bielkina, oszustwo niczym nie może być usprawiedliwione, jeżeli opiera się ono:

- na niekompetencji prawnej uczestników procesu, na ich błędnych wyobrażeniach o następstwach prawnych swoich działań;
- na jawnie fałszywych obietnicach uczestnikom postępowania karnego (nierealnych ulg, niezgodnych z prawem pobłażliwości lub innych niedopuszczalnych korzyści, bezzasadnej zmiany środka prewencyjnego na łagodniejszy, bezpodstawnej zmiany statusu procesowego);
- na sfałszowanych dowodach;
- na uszkodzeniach psychiki i innych chorobliwych stanach oponenta karnoprocessowego.

Tak więc oszustwo (z zachowaniem wymienionych ograniczeń) może służyć jako jeden ze środków pokonywania przeciwdziałania śledztwu. Dopuszczalność kłamstwa, nawet wówczas, gdy wydaje się ono jedynym możliwym środkiem pokonywania przeciwdziałania wywieranego na śledztwo, jest określona (poza wymienionymi podstawami) bezwarunkową selektywnością i niedopuszczeniem do niebezpiecznych następstw, do których kłamstwo może doprowadzić.

Można usłyszeć na to nuty kategorycznej niezgody, której argumentami byłyby twierdzenia, że są to bodajże elementy systemu hipnotycznego, chwytły oczywistej sugestii. Sugestia z reguły działa wbrew świadomości, ponieważ sugerowane może być nie tylko to, co było w rzeczywistości, lecz także to, czego w rzeczywistości nie było. Według opinii profesora W. E. Kornouchowa sugestia to takie oddziaływanie na osobowość, w którego wyniku podmiot postrzega określoną informację bez racjonalnego zrozumienia. Stąd widać, że granicę między sugestią psychiczną a uzasadnionym oddziaływaniem psychicznym określa się jako istnienie wolności wyboru tej czy innej postawy.

Tak więc przeciwdziałanie jest obowiązkowym składnikiem taktyki kryminalistycznej, zarówno ze strony oskarżenia, jak i ze strony obrony.

Tak oto przeciwdziałanie ze strony oskarżenia może wyrażać się w sposób następujący:

- przeciwdziałanie przeciwdziałaniu;
- przeciwdziałanie fałszywemu świadectwu;
- przeciwdziałanie działaniom niesumiennej uczestników postępowania;
- przeciwdziałanie fałszyfikacji dowodów.

Zaś przeciwdziałanie ze strony obrony może wyrażać się w postaci:

- składania zażaleń, wniosków;
- demonstracji fałszywych celów, zadań;
- rozmów procesowych, jak i nieprocesowych z uczestnikami postępowania karnego jako jednej z form oddziaływania. Cele podobnych rozmów mogą mieć charakter diagnostyczny, szacujący, prognozowy;
- zbudowania linii obrony związanej z zachowaniem klienta, wyrażonej w formie zrezygnowania z udziału w czynnościach śledczych;
- odmowy złożenia wyjaśnień, złożenia fałszywych zeznań. Obecnie ustawa karna nie przewiduje odpowiedzialności karnej za odmowę złożenia wyjaśnień i złożenie fałszywych zeznań przez podejrzanego, oskarżonego;
- przedstawienia dowodów, w szczególności w obecności oponentów procesowych.

A więc przeciwdziałanie stron w sądownictwie karnym może występować w postaci czynności-bezczynności, jako jawne-ukryte, procesowe-nieprocesowe, intelektualne-fizyczne, sumienne-niesumienne, prawne-nieprawne, taktyczne-strategiczne.

Naszym zdaniem, przez przeciwdziałanie w sądownictwie karnym należy rozumieć przewidziane prawem procesowo-karnym działanie (w formie czynności-bezczynności) podmiotów dowodzenia w celu realizacji zadań, zasad postępowania karnego, gwarancji legalnych praw i interesów jego uczestników oraz ustalenia obiektywnej prawdy w sprawach karnych.